

Podczas konferencji odbyło się doroczne zebranie ASAB, na którym przedstawiono sprawozdania z działalności. Podkreślono wzrost liczby członków stowarzyszenia o ok. 30%, a zwłaszcza przybycie wielu nowych członków spoza Zjednoczonego Królestwa.

W kuluarach Centrum Konferencyjnego czynna była wystawa-sprzedaż książek naukowych, głównie o tematyce etologicznej i ewolucyjnej. Prezentowano na niej m.in. nowy podręcznik S. C. Stearnsa pt. „The evolution of life histories”, wydany przez Oxford University Press (1992).

Wieczorem, pierwszego dnia konferencji, organizatorzy zaprosili na tradycyjny wieczór taneczny (tzw. Ceilidh), podczas którego Szkoci uczyli gości swoich ludowych tańców. W drugim dniu konferencji zorganizowano wizytę w galerii sztuki – Burrell Collection – położonej w parku na obrzeżach miasta. Galeria została otwarta specjalnie dla uczestników konferencji poza godzinami zwiedzania. Tam też odbył się bankiet, w trakcie którego powitał nas burmistrz miasta Glasgow (w tradycyjnym stroju szkockim). Nieprzewidzianą atrakcją trzeciego dnia konferencji była... przymusowa ewakuacja z budynku spowodowana omyłkowym alarmem przeciwpożarowym i przybycie straży pożarnej.

Konferencja była bardzo interesująca, na wysokim poziomie merytorycznym. Została dobrze zorganizowana i przebiegała bardzo sprawnie. Jedynym, choć poważnym niedociągnięciem organizatorów było niedostarczenie uczestnikom materiałów konferencyjnych (streszczeń referatów); otrzymaliśmy jedynie listę uczestników i lektorów.

Następne konferencje ASAB planowane są na kwiecień i lipiec 1993 r., przy czym ta druga ma mieć temat „Ekologia i fizjologia behawioralna”. Szczegółowych informacji można zasięgnąć pod adresem: Tim Halliday, Dept. of Biology, Open University, Milton Keynes, MK7 6AA, U. K.

Paweł Bijok

VI Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna (Kraków, 17 X 1992 r.)

Kolejne, coroczne spotkanie chiropterologów zostało zorganizowane przez Centrum Informacji Chiropterologicznej Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN oraz Sekcję Chiropterologiczną Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. M. Kopernika. Obrady odbyły się w Krakowie, a uczestniczyło w nich ok. 70 osób, w dużej części amatorów. Sporym sukcesem organizatorów było zgromadzenie rekordowej liczby uczestników. Warto zauważyć, że na każdej kolejnej konferencji, począwszy od 1987 roku, liczba uczestników wzrastała w dość szybkim tempie, co świadczy o dużym naukowym zainteresowaniu tą grupą zwierząt. Szkoda tylko, że na ostatniej konferencji tak mało pojawiło się referatów dotyczących ekologii nietoperzy, wyraźnie mniej niż na poprzedniej. Obrady zdominowała tematyka faunistyczna, nierzadko przedstawiana w klasycznej formie, w postaci listy gatunków stwierdzonych w danym regionie. Jedynie cztery referaty przedstawiały zagadnienia ekologiczne.

G. Lesiński zbadał dynamikę dwugatunkowej kolonii nietoperzy, zasiedlającej strych budynku. Prowadzone w ciągu 2 lat regularne obserwacje wykazały, że *Plecotus auritus* występował na strychu wyraźnie dłużej (od początku marca do listopada) niż *Eptesicus serotinus* (od maja do początku września). Przyrost liczby nietoperzy po porodach w stosunku do liczby przed porodem okazał się u obu gatunków zbliżony (1,5–1,8), co wskazuje na ich podobny potencjał rozrodczy. Nie zaznaczyła się wyraźna przestrzenna izolacja tych gatunków w kryjówce.

W referacie M. Kowalskiego i G. Lesińskiego oceniono znaczenie sów w śmiertelności nietoperzy na terenie Mazowsza. Udział nietoperzy w diecie sów był niewielki, stosunkowo najczęściej łowił je puszczyk – 0,24%, najrzadziej uszatka – 0,04%, a wcale – pójdzka (na 657 ofiar brak było tych ssa-ków).

Wstępne wyniki liczeń nietoperzy żerujących na terenach o różnym stopniu zurbanizowania przedstawili: M. Kowalski, G. Lesiński i E. Pieczara. Jednym z celów tych badań było określenie specyfiki

procesu urbanizacji nietoperzy, których krajowe gatunki w większości wykazują cechy zwierząt synantropijnych. Aktywność łowiecką określono na 46 dwukilometrowych transektach przy użyciu detektorów ultradźwiękowych. Teren badań obejmował Warszawę, środowiska podmiejskie i Puszcę Kampinoską. Najintensywniej penetrowanymi środowiskami były zadrzewienia i tereny nadrzeczne. W obrębie stref o różnym stopniu zurbanizowania zaznaczyła się spora zmienność względnego zagęszczenia nietoperzy. Liczba gatunków i zróżnicowanie gatunkowe w mieście i poza miastem były podobne.

W referacie Z. Urbańczyka podjęto próbę określenia zasięgu terenów, z jakich nietoperze *Myotis myotis* przylatywały do dużego zimowiska w Międzyrzeckim Rejonie Umocnionym. Hibernujące tam nietoperze były stwierdzane latem na terenach rozmieszczonych w promieniu kilkuset kilometrów od podziemi, nawet w północno-wschodniej części Niemiec.

Następna konferencja odbędzie się w przyszłym roku, prawdopodobnie w Poznaniu. Rosnąca liczba detektorów ultradźwiękowych, znajdujących się w wyposażeniu polskich chiropterologów, pozwala mieć nadzieję, że w przyszłości problematyka ekologiczna będzie szerzej reprezentowana w wystąpieniach konferencyjnych.

Grzegorz Lesiński